Drodzy Rodzice, kochane dzieci.

W tym tygodniu kontynuować będziemy temat z ubiegłego tygodnia dotyczący rozumienia zjawisk atmosferycznych typowych dla lata.
Zapraszamy wszystkich do wspólnych zabaw.

TERMIN REALIZACJI: 15.06.2020r. – 19.06.2020r. (25 GODZ.PPWP)

Dzień 5 – 15.06.20

Opowiadanie „Pogoda i jej dzieci" Autor : Agnieszka Gwiżdż

Działo się to dawno temu, za dziesiątą górą za dziesiątą rzeką, wysoko w górze. Niedaleko białej, dużej chmurki przypominającej gitarę, był biały, mały, obłoczek, na którym mieszkała Pani Pogoda. I jej gromadka dzieci: najstarsze słońce, i młodsze: deszcz, wiatr, błyskawicę, grzmot, mróz, śnieg i tęczę.
Dzieci bardzo kochały swoją matkę, we wszystkim jej słuchały, często pytały o radę, opowiadały o swoich pragnieniach, smutkach, radościach.

Mama musiała ich wszystkiego nauczyć.

Gdy osiągnęły już odpowiedni wiek, z niecierpliwością oczekiwały chwili, kiedy Pogoda po raz pierwszy wyprawi je w świat. Aż nadszedł wreszcie ten wielki dzień. Najpierw matka zwróciła się do wiatru.
-Leć mój drogi wietrzyku i wiej, duj, hucz. Niech każdy pozna Twoją moc, siłę, ale i twoja łagodność.
Wyleciał wiatr, **delikatnie** poszybował nad morzami, nad rzekami. Przyglądał się, jak delikatnie porusza się woda, trawy, zboża, kwiaty, jak kołysze gałęziami. Utulił do snu sarenki i wróbelki wiejąc łagodnie i cicho. Rozmarzył się.

-Ach jak jest cudownie.
Po pewnym czasie przypomniał sobie nauki matki.

-Czasem wiej **mocniej**, aby dzieci mogły puszczać latawce, aby mogli z rodzicami żeglować żaglówkami po jeziorze. Na dobry wiatr czekają również amatorzy surfingu. Wiał zatem **coraz silniej**. Nawet przeraził się, gdy nabrał na sile i złamał gałąź, później zmienił się w wichurę i złamał całe drzewo.

-Ale jestem silny- pomyślał – Muszę uważać nikomu nie zrobić krzywdy, aby wykorzystać swoją siłę i zrobić coś dobrego. **Ustał nieco na sile**, spojrzał na dzieci wesoło biegające po łące. Zobaczył ich radosne twarze, podleciał niżej, żeby usłyszeć, o czym rozmawiają.

Zadowolony wiatr wzniósł się wyżej, powiał jeszcze trochę, ale usłyszał wołanie swojej matki i wrócił.
-Teraz kolej na deszcz –powiedziała.

Wyleciał **deszcz i pada łagodne**, delikatnie, kap, kap, kap, kap, kap...ludzie nazywali go kapuśniaczkiem. Innym razem był **zwyczajnym deszczem**. Podlewa rośliny, tworzy kałuże, rysuje koła na wodzie, daje zwierzętom pić, nawadnia wysuszoną wiatrem ziemię. Zmywa kurz i brud z domów, ulic i sklepów. Widzi jak dzieci wędrują pod parasolami, jak przeskakują kałuże, ale jest ich niewiele.

-Zobaczę przez okno może siedzą w domu- pomyślał

Zajrzał przez szybę i zobaczył bawiące się wspólnie, wesoło dzieci i usłyszał piosenkę, którą śpiewały Klaudia i Zuzia. **„Na podwórku deszczyk pada..."**

Mateusz i Michał układali puzzle, Patryk czytał jakąś ciekawą książkę, mała Małgosia i Kuba malowali farbami...

Zadowolony deszczyk wrócił do domu.

-Bardzo dobrze wykonałeś swoje pracę- pochwaliła go matka.

Innym razem pogoda wysłała na wędrówkę **słońce**. Wzniosło się słońce wysoko, wesoło świeci na niebie i nadziwić się nie może, jaki piękny jest świat. Przypomniało sobie słowa mądrej matki:

-Ty -mawiała często- świeć ku uciesze ludzi, kwiatów, traw, zbóż, zwierząt.

Spogląda, zatem na bawiące się dzieci w pasku na plaży, wsłuchuje się w wesołe okrzyki kąpiących się w morzu chłopców i dziewcząt. Opalających się dorosłych. Dzieci jedzące lody. Zauważyło wylegujące i wygrzewające się w jego promieniach się zwierzęta.
-Jak im wszystkim wesoło -pomyślało-jacy są szczęśliwi. Ja też jestem szczęśliwe jednak mi czegoś brakuje. Zastanawiało się, ale nic nie przyszło mu na myśl. Wróciło do domu, gdy usłyszało wołanie matki.

Po jakimś czasie matka Pogoda znowu wysłała w podróż wiatr potem deszcz, błyskawicę, grzmot, aż przyszła kolej na mróz i śnieg.

-Najmilsza matko- zapytał śnieg-czy ja jestem komuś potrzebny. Czy ktoś mnie polubi?
-Oczywiście głuptasku- rzekła czule matka głaszcząc go po zimnej głowie.

Prószył **śnieg** i prószył, przykrył już cały świat. Oj piętnie się zrobiło, drzewa mieniły się srebrzystym blaskiem, przykrył to, co brudne, brzydkie. Otulił swoją pierzyną małe rośliny i duże drzewa, żeby jego brat **mróz** ich nie zniszczył. Ale największą radość sprawił dzieciom. Z radościom patrzył jak lepią bałwana, zjeżdżają na sankach, nartach, jak rzucają się śnieżkami. Mróz-artysta wymalował piękne wzory na szybach. Naraz usłyszał wesołą piosenkę **„Tak się zachmurzyło...”**.

Śnieg był szczęśliwi jednak do pełni szczęścia czegoś mu brakowało, lecz sam nie wiedział, czego. Jeszcze raz spojrzał na wesoło bawiące się razem dzieci i wrócił do domu.

I tak mijał dzień, za dniem, miesiąc za miesiącem. Dzieci matki Pogody wyruszały w świat, patrzyły na radość ludzi roślin i zwierząt. Były szczęśliwe, ale zawsze czuły jakiś niedosyt.

Pewnego dnia zebrały się wszystkie w

Aż nagle najstarsze i najmądrzejsze z nich, słońce powiedziało:

-Matko, już wiem, czego nam zawsze brakowało.

-Powiedz mi drogie dziecko, może uda się temu jakoś zaradzić.- powiedziała z miłością Pogoda.

-Kochana matko, zawsze patrzymy jak wesoło bawią się dzieci i nas też to bardzo cieszy, jednak zauważyłem, że te dzieci bawią się razem z braćmi, siostrami, kolegami, koleżankami, a my nigdy razem nie wyruszamy w podróż, ale zawsze w ustalonej kolejności. Pozwól nam proszę przez chwile wędrować po świecie razem. Niech dzieci, ludzie dorośli zobaczą, że my również potrafimy się wspólnie bawić.

-Dobrze, macie rację. Wspólna, zgodna zabawa i praca jest o wiele weselsza i często przynosi lepsze efekty. Dlatego od dzisiejszego dnia jeden, a nawet dwa miesiące w roku będziecie mogli razem nawiedzać ziemię.

-O jakich miesiącach mówisz? -zapytał deszcz

-O marcu i kwietniu.

Wszyscy bardzo się ucieszyli z takiej decyzji matki Pogody. I teraz były naprawdę do końca szczęśliwe. A później już same zaczęły się wesoło bawić.

Piosenka „Deszczyk pada”

https://www.youtube.com/watch?v=L3QdGJA7T4A

Matematyczne wyliczanki:

Jabłko, gruszka i daktyle –klaśnij w ręce razy tyle (3 razy)

Kapusta i ogórek –tyle razy podskocz w górę (2 razy)

Marchewka, pietruszka, bób –tyle razy przysiad zrób (3)

Kalarepka i mak –za uszy 2 razy się złap.

Zgaduj-zgadula

Rodzic gra z dzieckiem w prostą grę. Dziecko trzyma w dłoniach od 2 do 10 przedmiotów i potrząsa nimi (monety, guziki lub inne małe przedmioty, które przy potrząsaniu powodują hałas). Potrząsając nimi dziecko powie: „Zgadnij, ile ich mam!” Rodzic zgaduje iloma przedmiotami dziecko potrząsa (sądząc po odgłosie). Następnie rodzic potrząsa przedmiotami, a dziecko zgaduje. Po każdej zgadywance trzeba sprawdź, ile było przedmiotów licząc je.

Dla dzieci starszych:

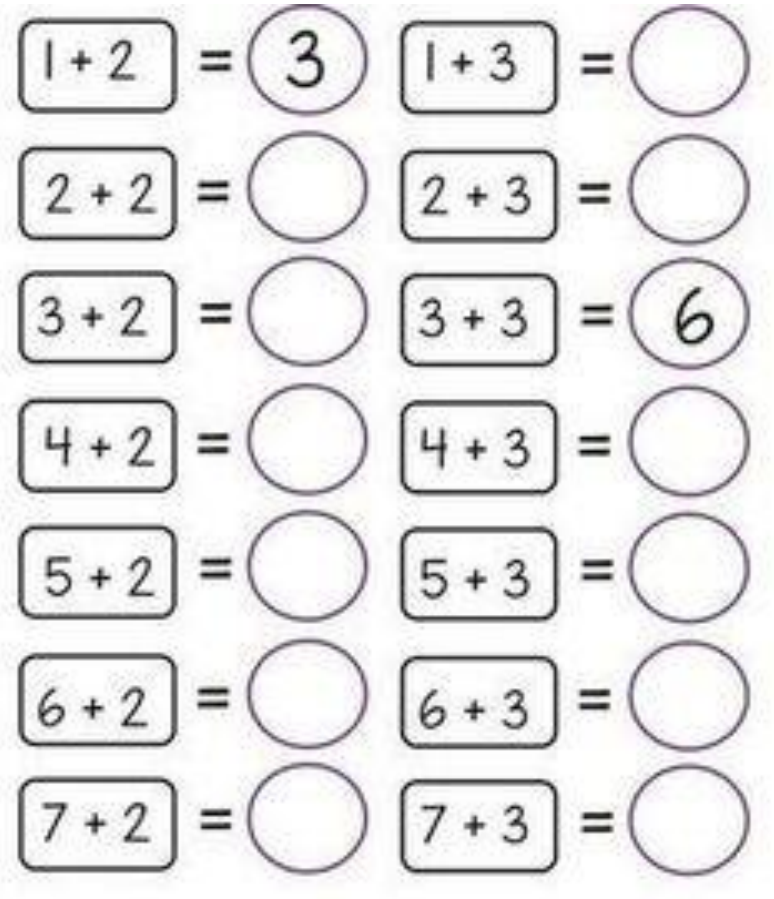

Dzień 6 – 16.06.20

Jak powstaje burza?

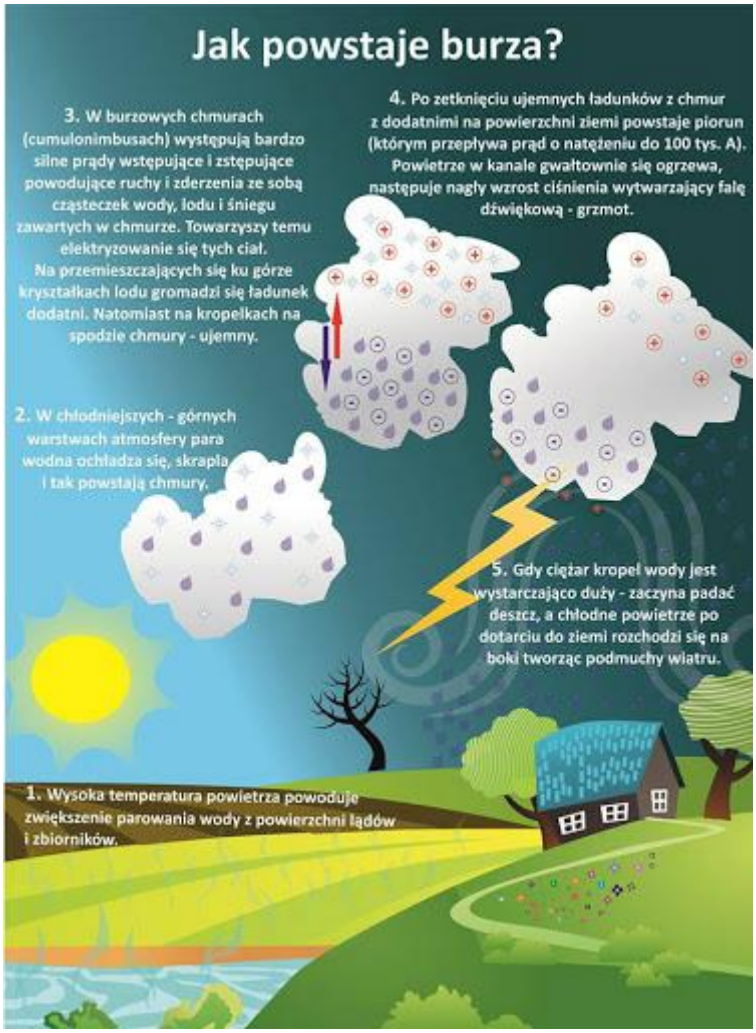

Doświadczenie:

W tym celu wykorzystuje się przedmioty: szklankę, blaszane denko (pokrywka puszki), balonik, kawałek wełnianej tkaniny.

Wykonanie: 1. Na suchej szklance umieszczamy blaszane denko.2. Nadmuchujemy balonik.3. Pocieramy energicznie balonik wełnianą szmatką i kładziemy go na denku. 4. Zbliżamy palec do brzegu blachy. „Co zauważyliście (przepływ prądu)?”. „Jak to wytłumaczyć?”.

Wniosek: w wyniku pocierania balonika wytworzyły się ładunki elektryczne (prąd) i przeskoczyła iskra, którą można porównać do małej błyskawicy.

Jak należy zachować się w czasie burzy?

- Co należy zrobić, gdy burza zaskoczy nas poza domem (schronić się w bezpiecznym miejscu, pod dachem, w sklepie...)
- Co to jest piorun/błyskawica (wyładowanie elektryczne to ogromna iskra elektryczna, która pojawia się na niebie)
- Gdzie należy się schronić przed burzą (w budynku, w jaskini, w aucie itp.)

- Jak należy zachować się podczas burzy w domu (pozamykać okna, wyłączyć: telewizor, komputer, radio, nie rozmawiać przez telefon stacjonarny ani komórkowy, ponieważ uderzenie pioruna w urządzenie elektryczne lub telekomunikacyjne może spowodować porażenie).
- Co chroni budynki przed uderzeniem pioruna (piorunochron) Wyjaśnienie: piorunochron to specjalna instalacja, urządzenie montowane na dachu, które zabezpiecza budynki.
- Gdzie jest niebezpiecznie podczas burzy? Czego należy unikać (nie wolno chować się pod pojedynczymi drzewami, nie wolno stać w wodzie itp.)

NIE ROZMAWIAJ PRZEZ
TELEFON STACJONARNY

NIE OGLĄDAJ TELEWIZJI

NIE KĄP SIĘ W WANNIE,
NIE BIERZ PRYSZNICA

NIE DOTYKAJ KALORYFERA

NIE PODCHODŹ DO OKIEN

NIE DOTYKAJ KRANU ANI KURKÓW

NIE ZBLIŻAJ SIĘ DO
METALOWYCH URZĄDZEŃ

NIE KORZYSTAJ ZE SPRZĘTÓW ELEKTRYCZNYCH

NIGDY NIE CHOWAJ SIĘ POD DRZEWEM!

JAK NAJSZYBCIEJ ZEJDŹ
ZE SZCZYTU I UKRYJ SIĘ
W JASKINI LUB ZAGŁĘBIENIU TERENU!

JAK NAJSZYBCIEJ
ODDAL SIĘ OD PRZEWODÓW
WYSOKIEGO NAPIĘCIA!

ANI DO TRAKCJI KOLEJOWEJ
CZY TRAMWAJOWEJ!

NA OTWARTEJ PRZESTRZENI NIE BIEGNIJ
TYLKO KUCNIJ ZE ZŁĄCZONYMI NOGAMI!

PODCZAS BURZY NIE WOLNO SPACEROWAĆ
W POBLIŻU WODY I PO MOKRYM PIASKU!

NIE KĄP SIĘ W ZBIORNIKACH WODNYCH
ANI NIE PŁYWAJ W OTWARTYM BASENIE!

NIE JEŹDZIŁ NA ROWERZE,
NIE DOTYKAJ CZĘŚCI ROWERU,
KTÓRE SĄ METALOWE!

Zachowanie w czasie burzy

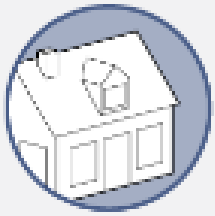

Zostań w domu

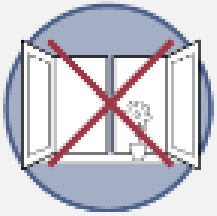

Nie zostawiaj otwartych okien, zabezpiecz przedmioty na balkonie i parapecie

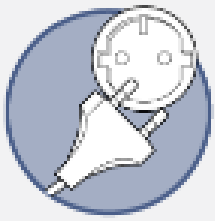

Odłącz od prądu sprzęt domowy

Nie dotykaj metalowych przedmiotów

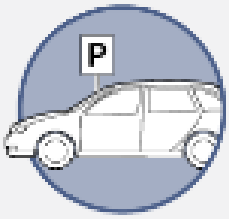

Nie jedź samochodem; zjedź na parking z dala od drzew

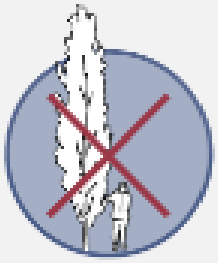

Nie stój pod samotnym drzewem, masztem, ani przewodami

Jeśli jesteś na zewnątrz nie stój w rozkroku; kucnij ze złączonymi nogami

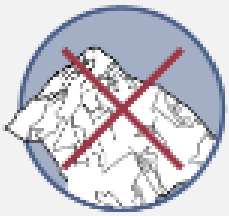

Unikaj wzniesień i otwartych przestrzeni

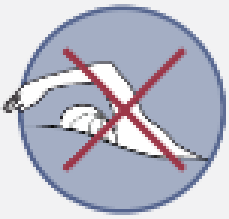

Nie pływaj; wyjdź z wody i oddal się od brzegu

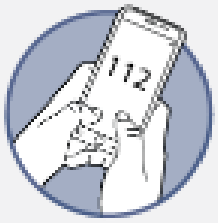

Jeśli zauważysz niebezpieczne zdarzenie zadzwoń po pomoc

Źródło: Rządowe Centrum Bezpieczeństwa

Serwis Zdrowie

Dla dzieci starszych:
Praca z KP4.41b – ćwiczenie koordynacji wzrokowo-ruchowej, doskonalenie sprawności grafomotorycznej- uzupełnianie ilustracji symbolami pogody, czytanie globalne nazw dni tygodnia,

Dzień 7 – 17.06.20

Słuchanie zagadek słownych:

Kiedy błyskawica, kiedy ulewa
Kiedy wicher łamie drzewa
To już znak, że idzie duża
Wielka, groźna, straszna…. /burza/

Co to jest odgadnij!
Leci tylko na dół
Jest tylko na dworze
Suchy być nie może! /deszcz/

Jasny zygzak na ciemnym niebie,
Może czasem przestraszyć ciebie! / piorun, błyskawica/

Turla się, ryczy i rzęzi
Jakby się urwał z uwięzi.
Wielki i dziki kot
Czasem znów wali jak młot ,to jest ../ grzmot/

Szumi, gwiżdże, czasem gna
Skąd i dokąd? Kto go zna ?
Dmucha, szarpie, czasem rwie
Po co? Za co? Kto go wie? /wiatr/

Gimnastyka

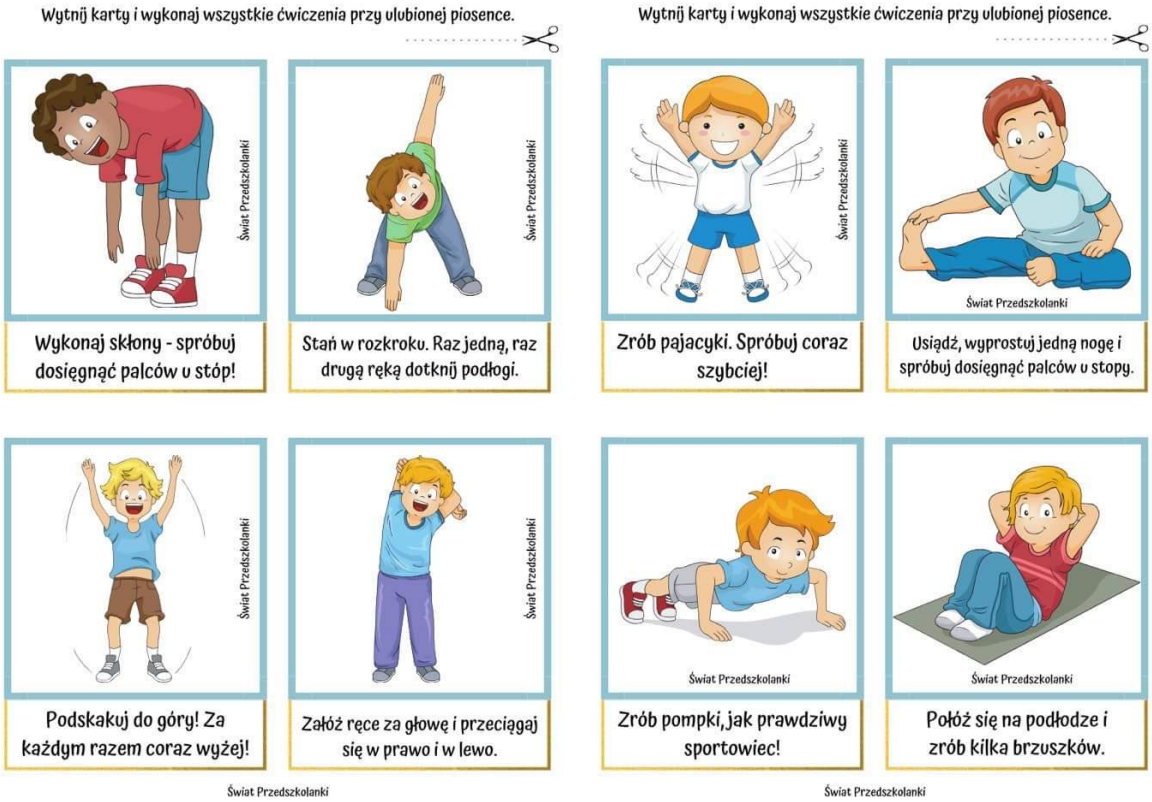

Eksperyment – burza w słoiku

– słoik wypełniony w 2/3 wodą
– 4 łyżki oleju
– barwniki spożywcze w płynie
a z dodatków: miskę i widelec do mieszania

Wykonanie:

1. Do miski wlejcie olej i po kilka kropli kolorowych barwników. Spróbujcie je rozmieszać widelcem.
2. Kolorową mieszankę przelejcie do słoika z woda i obserwujcie efekt.

3. Olej wypływa na powierzchnie, a z barwnikami dzieje się coś niezwykłego. Kolorowe nitki powoli spływają z oleju do wody, przy czym układają się w ciekawe wzory, ten widok można porównać do fajerwerków.

4. Jesteście ciekawi o co chodzi? Olej ma mniejsza gęstość niż woda i dlatego pozostaje na powierzchni. A co z kolorowymi kropelkami? Są cięższe od oleju dlatego opadają, a kiedy toną zaczynają rozpuszczać się w wodzie, co daje niesamowity efekt!

Dla dzieci starszych:

Praca z KP4.42a – odszukanie wśród liter ukrytych wyrazów i dopasowanie ich do obrazka

Dzień 8 – 18.06.20

Ćwiczenia spostrzegania wzrokowego- ułóż wg wzoru

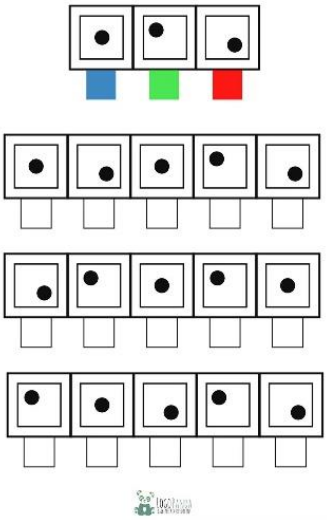

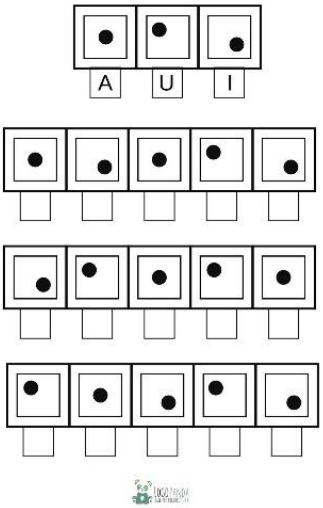

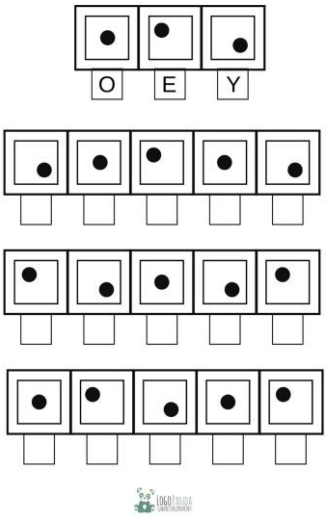

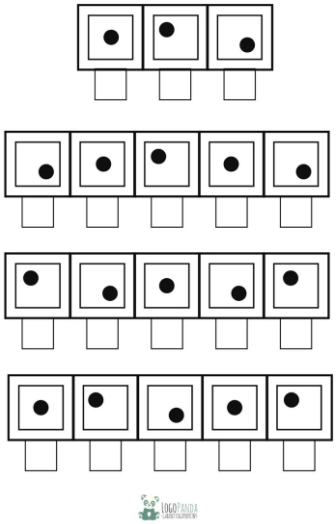

A A A A

U U U U U

I I I I I

O O O O O

E E E E E

Y Y Y Y

Piosenka „Dmucha wiatr”
https://www.youtube.com/watch?v=RRF72F4_8yc

Obserwacje pogodowe (można wyciąć i przykleić lub narysować pogodę)

Data	Temperatura	Zjawiska pogodowe

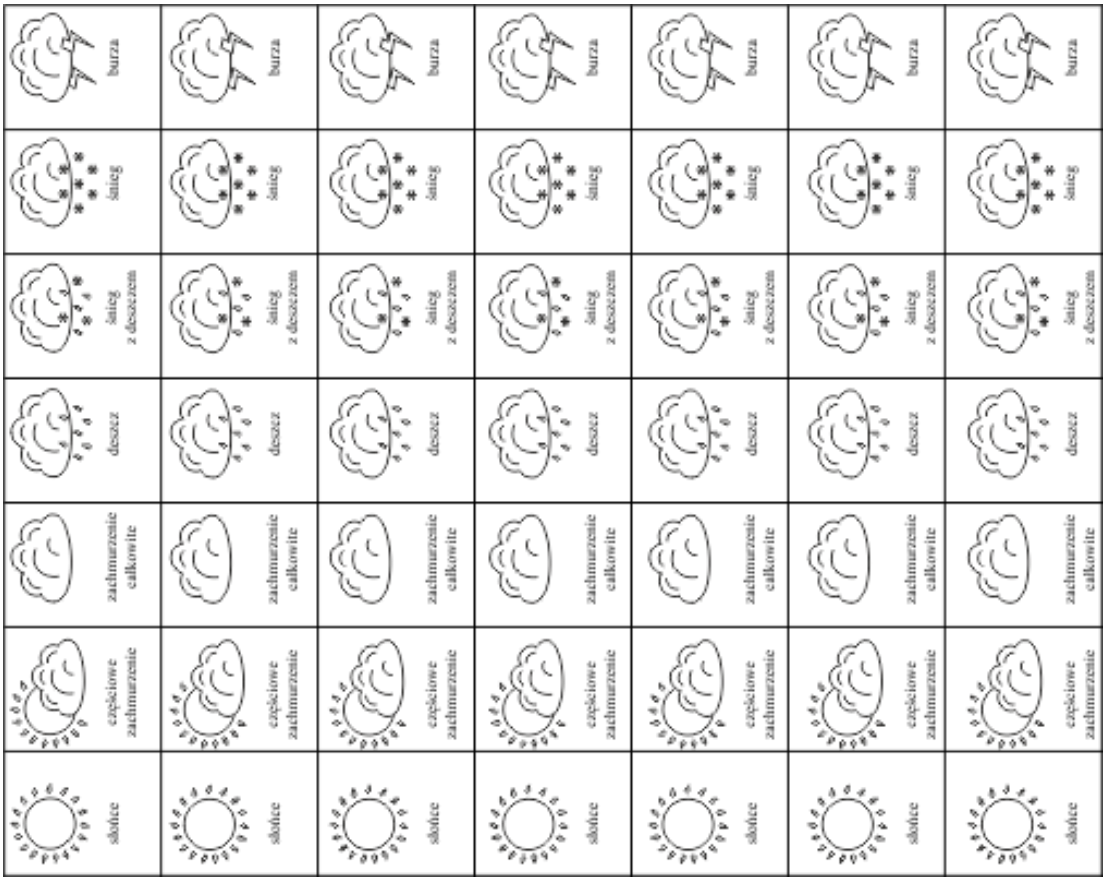

Dla dzieci starszych:
Praca z KP4.42b – nazywanie przedmiotów, pisanie pierwszej i ostatniej litery nazwy obrazka

Dzień 9 – 19.06.20

„Prognoza pogody” – tworzenie mapy pogody. Rodzic prezentuje mapę Polski. Wspólnie z dziećmi odczytuje z mapy prognozę pogody. Nazywa i wskazuje kierunki na mapie: północ, południe, wschód, zachód. Następnie zapowiada pogodę na następne trzy dni, a dzieci samodzielnie tworzą na jej podstawie mapę pogody.

Piosenka „Rysujemy pogodę”
https://www.youtube.com/watch?v=njthCl7awr0

Zrób tak, jak powiem

Ćwiczenia: rozumienia, pamięci słuchowej, orientacji przestrzennej, oddechowe

Wycinamy wszystkie elementy.
Rodzic/terapeuta kładzie przed dzieckiem kartkę A4 - orientacja pozioma. Następnie powoli czyta mu polecenia. Dziecko układa kolejne elementy od razu po każdym poleceniu może też przenosić elementy przy pomocy słomki.
Ze starszymi dziećmi można spróbować przeczytać wszystkie polecenia i dopiero na koniec poprosić dziecko o ułożenie całości (trudne!).

Zrób tak, jak powiem:

1. Umieść słońce w lewym górnym rogu kartki.
2. Umieść chmurę w prawym górnym rogu kartki.
3. Umieść koniczynę po prawej stronie kartki.
4. Umieść liść po lewej stronie kartki.
5. Umieść dwie krople na środkowym listku koniczyny.
6. Na pozostałych listkach koniczyny umieść po jednej kropli.
7. Umieść biedronkę na liściu.
8. Umieść po trzy kropki na każdym skrzydełku biedronki.
9. Umieść ślimaka na samym dole kartki po środku.

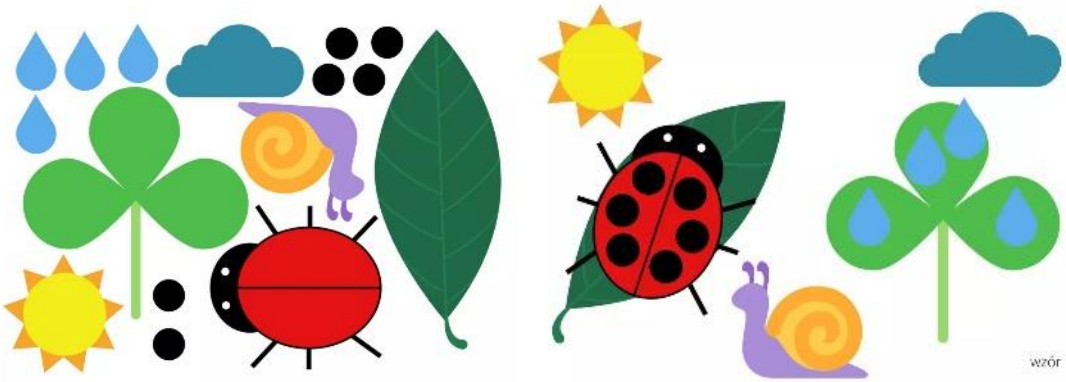

Dla dzieci starszych:

Praca z KP4.41a – doskonalenie percepcji wzrokowej- łączenie w pary obrazka z cieniem, odszukiwanie i odczytywanie liter, tworzenie z nich wyrazów

Życzymy wszystkim miłej zabawy.

Zapraszamy do podejmowania proponowanych form aktywności.

Dzielcie się z nami swoimi sukcesami przysyłając do nas zdjęcia.

Pozdrawiamy: p. Basia i p. Monika